

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z odwołania C.P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z.

o prawo do emerytury górniczej,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13 października 2021 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 5 marca 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 marca 2020 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację odwołującego się C.P. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z 6 czerwca 2019 r., sygn. akt VI U (...), którym Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z 5 lipca 2018 r.

C.P. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z 5 lipca 2018 r. odmawiającej mu prawa do emerytury górniczej. W uzasadnieniu

wskazał, że w okresie od 4 września 1995 r. do 30 czerwca 2003 r. i od 1 lipca 2003 r. do 24 sierpnia 2011 r. był zatrudniony na stanowisku górnika.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu podniesiono, że wnioskodawca nie legitymuje się wystarczającym okresem pracy górniczej, bowiem wobec wymaganego 25-letniego okresu pracy górniczej lub równorzędnej udowodnił jedynie 1 rok 8 miesięcy i 8 dni okresów takiej pracy, przy czym nie uwzględniono okresów od 4 września 1995 r. do 30 czerwca 2003 r. z powodu braku zaświadczenia stwierdzającego jakie stanowisko skarżący zajmował oraz wykazu dni przepracowanych pod ziemią i od 1 lipca 2003 roku do 24 sierpnia 2011 r. z powodu braku zaświadczenia bądź świadectwa pracy z informacją jaki rodzaj robót zakład wykonywał oraz na rzecz jakich kopalni.

Wyrokiem z 6 czerwca 2019 r., sygn. akt VI U (...) Sąd Okręgowy w R. oddalił odwołanie i zasądził od C.P. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł odwołujący się, zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych oraz naruszenie art. 50a ust. 2 w zw. z art. 50 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270); naruszenie art. 50b ustawy emerytalno-rentowej; naruszenie art. 50c ust. 2 pkt 2 ustawy emerytalno-rentowej oraz art. 365 § 1 k.p.c., jednocześnie apelujący wniósł o przeprowadzenie szeregu dowodów z dokumentów.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako niezasadną, przyjmując ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji jako własne.

Sąd drugiej instancji wskazał, że brak jest podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji. Sąd odwoławczy zauważył, że strona mogła aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów kodeksu mogą dla niej wyniknąć z działania na zwłokę. Podczas całego postępowania strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie była ograniczona w możliwości przedstawienia swych twierdzeń i

dowodów w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia. Na gruncie rozpoznawanej sprawy nie zachodziły żadne przeszkody by wskazane w apelacji środki dowodowe, wywołać i przedstawić już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Apelujący nie wykazał, że wcześniejsze powołanie dowodów nie było możliwe, ani, że potrzeba powołania się nań wynikała później. Strona nie może argumentować potrzeby powołania nowych dowodów treścią wyroku Sądu pierwszej instancji, czy też treścią jego uzasadnienia. Nie jest dostatecznym uzasadnieniem okoliczność odnalezienia w późniejszym czasie dokumentacji - bowiem fakt zawierania przez wnioskodawcę umów o pracę z S. w R. był skarżącemu wcześniej znany, natomiast nie został podniesiony. Pozyskanie tych dokumentów po wydaniu rozstrzygnięcia nie było spowodowane brakiem możliwości wcześniejszego ich uzyskania, a jedynie reakcją na niekorzystne rozstrzygnięcie. Zgłoszone w tym zakresie przez skarżącego wnioski dowodowe zmierzają w istocie do wykazania nowego okresu, który nie był podany ocenie ani przez Sąd pierwszej instancji, ani organ rentowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie miał racji skarżący zarzucając, że Sąd pierwszej instancji niewłaściwie ustalił stan faktyczny. Wnioskodawca nie wykazał by we wskazanych w apelacji okresach zatrudnienia wykonywał pracę górniczą wymienioną w art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalno-rentowej mogącą zostać uwzględnioną w wymiarze półtorakrotnym. Z zeznań samego wnioskodawcy wynika, że praca ta zajmowała mu jedynie 3 godziny dziennie, pozostały czas pracy spędzał natomiast na wykonywaniu bieżących napraw w pozostałych częściach kopalni. Prawidłowo Sąd przyjął, że nie można przyjąć by taka praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu przy pracy w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych, a zatem należało pracę tą zakwalifikować jako zwykłą pracę górniczą wykonywaną pod ziemią.

Sąd drugiej instancji podniósł, że okoliczność ta nie była też przedmiotem wyroku Sądu Rejonowego w R. w sprawie IV (...), a więc zarzut obrazy art. 365 § 1 k.p.c jest oczywiście chybiony. Wyrokiem tym Sąd nakazał jedynie K. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wydanie C.P. świadectwa pracy za okres

zatrudnienia od 1 lipca 2003 r. do 24 sierpnia 2011 r. w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że art. 50a ustawy emerytalno-rentowej łączy prawo do emerytury górniczej nie z samymi okresami składkowymi i nieskładkowymi w rozumieniu art. 6, 7 i 10 ustawy, lecz z pracą górniczą i równorzędną, zdefiniowaną w art. 50c. Wyklucza to możliwość zaliczenia do wymaganego stażu pracy uprawniającego do emerytury górniczej innych okresów niż wymienione w tym ostatnim przepisie, nawet jeżeli są to okresy składkowe lub nieskładkowe predestynujące do „zwykłej emerytury lub renty”. Sąd nie mógł więc uwzględnić do okresów pracy górniczej czasu przebywania na urlopie wychowawczym.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył skargą kasacyjną odwołujący się w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 (oczywista zasadność skargi kasacyjnej) k.p.c.

Strona skarżąca wskazała, że istnieje konieczność rozpatrzenia naruszenia przepisów prawa procesowego, zwłaszcza art. 233 § 1 w zw. z art. 391 oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c., polegającego na przejęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane.

Uzasadnieniem dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, zdaniem skarżącego, jest jej oczywista zasadność. Sąd Apelacyjny dopuścił się uchybień proceduralnych, które spowodowały, że w sposób niewłaściwy ustalony został stan faktyczny sprawy. Błędne stanowisko Sądu Apelacyjnego, doprowadziło do wydania wadliwego orzeczenia, którego wzruszenie w drodze skargi kasacyjnej jest jedyną możliwością dla wnioskodawcy.

Uzupełniając skargę kasacyjną odwołujący się wskazał, że skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż w toku postępowania apelacyjnego i

podejmowanych czynności decyzyjnych związanych z wydaniem zaskarżonego wyroku nie została zrealizowana zarówno funkcja rozpoznawcza, jak i kontrolna sądu, których założenia i istota zostały wyjaśnione w uchwałach (7) Sądu Najwyższego - mających moc zasad prawnych - z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98 i z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07. Sąd drugiej instancji w żadnym razie nie może poprzestać na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych, ale jako sąd orzekający merytorycznie ma obowiązek poczynić własne ustalenia i samodzielnie je ocenić z punktu widzenia prawa materialnego.

Zdaniem odwołującego, błąd popełniony przez sąd wydający zaskarżony wyrok jest oczywisty także bez pogłębionej analizy przepisów w tym zakresie. Sąd nie oddalił wniosków dowodowych złożonych przez skarżącego w apelacji, a więc powinien je merytorycznie rozpoznać. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przepis art. 382 k.p.c. stanowi ogólną dyrektywę interpretacyjną, wyrażającą istotę postępowania apelacyjnego. Do jego naruszenia dochodzi wówczas, gdy Sąd drugiej instancji pominie część zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyda orzeczenie wyłącznie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji lub na podstawie własnego materiału z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd drugiej instancji. Regułą jest bowiem, że przedmiotem badania jest cały materiał zebrany w sprawie (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, MoPr Nr 10/2006; wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2005 r., I PK 77/05, MoPr Nr 3/2006).

Sąd drugiej instancji przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne w ten sposób nie zostały rozpoznane. Sąd Apelacyjny dopuścił się uchybień proceduralnych, które spowodowały, że w sposób niewłaściwy ustalony został stan faktyczny sprawy. Błędne stanowisko Sądu Apelacyjnego, doprowadziło do wydania wadliwego orzeczenia, którego wzruszenie w drodze skargi kasacyjnej jest jedyną możliwością dla wnioskodawcy.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania, o oddalenie skargi kasacyjnej w całości; a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz ZUS w związku ze sporządzeniem i wniesieniem odpowiedzi na skargę kasacyjną oraz ewentualnymi innymi czynnościami procesowymi według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce

kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, niepubl.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, niepubl.). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono żadnej argumentacji, która mogłaby przemawiać za przyjęciem, że skarga kasacyjna jest w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona. Strona skarżąca w istocie jedynie polemizuje ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji i jego oceną stanu faktycznego niniejszej sprawy. Należy zauważyć, że Sąd Apelacyjny zarówno odniósł się do wniosków dowodowych zawartych w apelacji, wskazując, dlaczego nie zasługują one jego zdaniem na uwzględnienie, jak również odniósł się do zarzutu niewłaściwego ustalenia stanu faktycznego sprawy przez Sąd Okręgowy. W tym zakresie Sąd drugiej instancji również wyjaśnił, dlaczego zarzut ten został uznany za chybiony.

Sam fakt, że skarżący nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu drugiej instancji nie świadczy o tym, że Sąd ten nie rozważył zarzutów sformułowanych w apelacji, czy też wniosków dowodowych w niej zawartych. W konsekwencji, w ocenie Sądu Najwyższego, skarżący nie wykazał aby skarga kasacyjna była w niniejszej sprawie oczywiście uzasadniona.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9

ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

as